


ks. Tadeusz Borutka

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-8326-0726>

Wpływ encyklik społecznych na kształtowanie właściwego rozumienia ludzkiej pracy i postaw ludzi pracy. W trzydziestolecie encykliki Jana Pawła II „Centesimus annus”

 <https://doi.org/10.15633/9788363241650.01>

Zagadnienie pracy od początku należało do ważnych tematów w społecznym nauczaniu Kościoła – w odniesieniu do człowieka i życia społecznego, a szczególnie do moralności społecznej. Temat ten był obecny w nauczaniu wielu papieży, począwszy od Leona XIII, aż do Franciszka¹. Szczególny wkład w rozwój tego nauczania wniósł Jan Paweł II². Papież Polak od pierwszych chwil swego pontyfikatu podejmował to ważne społecznie zagadnienie, starając się przedstawić jego pełną chrześcijańską wykładnię³.

-
- 1 Temu ważnemu społecznie zagadnieniu papieże poświęcili wiele encyklik, począwszy od *Rerum novarum* (1891), poprzez *Quadragesimo anno* (1931), aż do *Laborem exercens* (1981), *Sollicitudo rei socialis* (1987) czy też *Centesimus annus* (1991). Wymienione tu encykliki należą do najważniejszych dokumentów nauczania Kościoła poświęconych ludzkiej pracy.
 - 2 Jan Paweł II opublikował aż czternaście encyklik. Można je podzielić, według ich tematyki, na kilka grup. Najpierw należy wyróżnić encykliki o tematyce trynitarnej z lat 1979–1986. Do tej grupy tematycznej trzeba zaliczyć encykliki: *Redemptor hominis* (1979), *Dives in misericordia* (1980) oraz *Dominum et vivificantem* (1986). W latach 1981–1991 powstają przede wszystkim encykliki o tematyce społecznej, takie jak: *Laborem exercens* (1981), *Sollicitudo rei socialis* (1987) oraz *Centesimus annus* (1991). Trzecią grupę stanowią encykliki poświęcone problematyce eklezjologicznej. W tej grupie znajdują się: *Slavorum apostolici* (1985), *Redemptoris missio* (1990), *Ut unum sint* (1995). Do tej grupy tematycznej możemy zaliczyć także encykliki *Redemptoris Mater* (1987) oraz *Ecclesia de Eucharistia* (2003). Ostatnią grupę stanowią encykliki o tematyce antropologicznej. Do tej grupy należą: *Veritatis splendor* (1993), *Evangelium vitae* (1995) oraz *Fides et ratio* (1998).
 - 3 J. Orzeszyna, *Religijno-moralne przesłanie Jana Pawła II. Wybrane zagadnienia*, Kraków 2021, s. 68–75.

W próbie pełnego ukazania, jakie przesłanie na temat ludzkiej pracy zostało zawarte w encyklikach, powinno się także uwzględnić inne dokumenty papieskiego nauczania, takie jak: adhortacje, listy apostolskie, bulle, orędzia, przemówienia, homilie, katechezy itp., które wspólnie tworzą zręb nauczania pasterskiego Kościoła. Jednak tematem tego wystąpienia jest próba ukazania nauczania religijno-moralnego i społecznego papieża zawartego głównie w encyklikach na temat pracy. Nas najbardziej interesują encykliki społeczne, które wydawane są najczęściej z okazji rocznicy publikacji przez papieża Leona XIII encykliki *Rerum novarum* w 1981 roku. Opublikowanie każdej encykliki jest ważnym wydarzeniem religijnym i społecznym. Każda z nich powstaje w innym czasie, a więc w innych uwarunkowaniach społecznych i religijnych. W związku z tym jest podjęciem próby ustosunkowania się nauczania Kościoła do nowych wyzwań społecznych.

W nauczaniu papieskim na temat pracy uwzględnimy trzy jego warstwy: specyfikę doktrynalną encyklik, nakreślenie chrześcijańskiego rozumienia ludzkiej pracy, wreszcie omówienie wpływu dokumentów papieskich na kształtowanie postaw ludzkich. Równocześnie należy stwierdzić, że podjęcie tego tematu to zadanie niezwykle trudne. Aby zrozumieć strukturę całości nauczania, ukazać węzłowe zagadnienia, należałoby omówić szczegółowo każdą z nich. Trudno to jednak uczynić w jednym wystąpieniu.

1. Specyfika encyklik jako szczególnego dokumentu papieskiego nauczania

Dobrze wiemy, że wśród dokumentów Nauczycielskiego Urzędu Kościoła pierwsze miejsce zajmują encykliki. Słowo „encyklika” (w języku greckim *enkyklos* – okólnik, pismo wędrujące) oznacza urzędowe pismo papieża skierowane przynajmniej intencjonalnie do całego Kościoła w sprawach doniosłej wagi tak dla katolików, jak i całej ludzkości. Niegdyś nazywano tak listy posyłane przez biskupów do swoich wiernych lub do innych biskupów. Dziś jednak termin ten oznacza jedynie pewien szczególny rodzaj listów apostolskich skierowanych przez papieża do całego świata chrześcijańskiego, jakkolwiek niektóre z nich są adresowane do biskupów i do wiernych jednego kraju. Na tytuły poszczególnych encyklik składają się pierwsze słowa zaczerpnięte z ich łacińskiego tekstu.

W tego rodzaju dokumentach omawiane są sprawy interesujące cały Kościół. Niekiedy potępia się w nich błędy i ostrzega przed niebezpieczeństwem grożącym wierze lub obyczajom, a także podaje środki zaradcze na zło istniejące lub zagrażające. Encyklika, będąca osobistym listem papieża, ma na celu przede wszystkim utrzymanie w Kościele jedności wiary i przekonań. Niekiedy treść encykliki służy wyjaśnieniu kwestii spornych, wskazaniu właściwego kierunku rozwoju doktryny chrześcijańskiej. Ponadto encykliki dają konkretne pouczenia, a w wyjątkowych wypadkach zawierają nawet definicje dogmatyczne.

Dokumenty te przede wszystkim przepojone są nauką wiary, na którą składają się treści objawione i już wcześniej zdefiniowane. W encyklikach papież zazwyczaj nie ogłasza nowych dogmatów, ale przypominają prawdy dogmatyczne w sposób autorytatywny, to jest nieomylny. Znajdują się w nich także zasady moralne, opierające się na prawie objawionym i naturalnym. Kościół jako ich stróż i depozytariusz ma prawo i obowiązek nie tylko zasady te głosić, lecz także interpretować je i wskazywać, jak należy stosować je w życiu chrześcijańskim – indywidualnym i społecznym. Wierni natomiast zobowiązani są przyjąć nauki papieża i stosować się do nich w swoim postępowaniu. Jednocześnie ci, którzy nie należą do społeczności Kościoła katolickiego, mają szansę odnaleźć w nauczaniu papieskim wskazania o charakterze uniwersalnym. Więcej, ponoszą oni moralną odpowiedzialność za to, w jakim stopniu rozważyli je w swoim sumieniu i wyciągnęli praktyczne wnioski dla swego postępowania.

Bywa, że encykliki zawierają wskazania lub napomnienia dla różnych grup w Kościele dotyczące ich działalności, którą papież chciałby zmodyfikować, zahamować lub rozwinąć. W takich przypadkach decyzje papieża zobowiązują do posłuszeństwa.

W encyklikach znajdują się również informacje dotyczące teorii socjologicznych i ekonomicznych, a także faktów i procesów społecznych oraz gospodarczych. Nie oznacza to jednak, że opinie o teoriach i procesach dotyczących na przykład życia gospodarczego są elementem składowym nauki Kościoła. Wskazuje to jedynie na to, że opinie te znajdują się w obiegu społecznym i dlatego zasługują na uwagę. W encyklikach można odnaleźć ponadto programy pojedynczych lub kompleksowych działań społecznych i gospodarczych. Trzeba jednak widzieć w nich raczej zachętę do działania, a nie

gwarancję tego, że działanie to przyniesie zamierzony skutek w każdej sytuacji społecznej, gospodarczej czy politycznej.

Zasadniczo encykliki zawierają dwa rodzaje treści: doktrynalno-moralne i pastoralno-społeczne. Te pierwsze mają dla katolików charakter obligatoryjny i stanowią przejaw nieomylnego nauczania Kościoła, te drugie – postulatowy i są wynikiem jego doświadczenia historycznego.

2. Ewolucja nauczania papieskiego zawartego w encyklikach

Pierwsze encykliki społeczne były wykładem doktryny, skierowanym za pośrednictwem biskupów do całego świata katolickiego. Późniejsze dokumenty tego typu zawierają natomiast nie tylko wykład doktryny, lecz także ofertę w sprawie moralnego rozwiązania problemów nurtujących świat, skierowaną do wszystkich ludzi dobrej woli. Widać to wyraźnie od encykliki Jana XXIII *Pacem in terris* po encykliki społeczne papieża Franciszka. W ten sposób Kościół pragnie zainteresować nauczaniem społecznym nie tylko samych katolików, ale wszystkich, którzy chcą się przyczynić do odnowy moralnej współczesnego świata.

W encyklikach daje się także zauważyć przejście od modeli do zasad. Kościół nie pragnie tworzyć czy proponować konkretnego ustroju, ponieważ z racji swej misji nadprzyrodzonej nie uważa się za kompetentnego w sprawach ściśle doczesnych, przyrodzonych. Wypowiada się na temat tych spraw wyłącznie z tytułu moralnego, promując określoną hierarchię wartości i zasady społeczno-moralne. Dawniej wyrażało się to głównie w tendencji do zalecania modeli. Najwyraźniej widać to na przykładzie encykliki Piusa XI *Quadragesimo anno*. Nowsze dokumenty, począwszy od encykliki Jana XXIII *Mater et magistra*, w miejsce modeli wprowadzają zasady, które – w przekonaniu Kościoła – mogą być stosowane we wszystkich ustrojach społecznych.

Również w zakresie zasad społecznych dokonana się ewolucja. Pierwsze encykliki akcentowały solidaryzm i zasadę dobra wspólnego, ale już późniejsze mówiły bardzo wyraźnie o zasadach pomocniczości i solidarności, jakby o drugim biegunie życia społecznego. Ewolucja w tym przypadku polegała na podkreśleniu pewnych prawideł w zależności od warunków, w jakich

znajdowały się konkretne społeczeństwa. Można więc mówić o rozwoju polegającym na akcentowaniu raz jednych, raz innych zasad z uwagi na zmienność sytuacji.

Dziś – po latach, które upłynęły od publikacji tych encyklik – wiele poruszanych w nich problemów pozostaje aktualnych. Co więcej, wiele z nich jeszcze bardziej się uwydatnia. W ostatnim czasie nastąpił ostry podział pomiędzy bogatymi i biednymi, niewyobrażalnie wzrosło w świecie bezrobocie, które obejmuje wiele rodzin i dotyka ludzi młodych, wzrasta emigracja zarobkowa, która prowadzi zwykle do osłabienia i zakłócenia więzi rodzinnych, pojawiają się nowe niesprawiedliwości w stosunkach pracy. Często dokonuje się natychmiastowych zwolnień bez jakichkolwiek zabezpieczeń na przyszłość, wzrasta zatrudnianie w szarej strefie, niektórzy pracodawcy wstrzymują należne wypłaty, zwiększają czas pracy, nie rekompensując go wynagrodzeniem, jednym słowem – dochodzi do eskalacji dawnych niesprawiedliwości, a także pojawiają się nowe sposoby złego traktowania ludzi pracy. Można powiedzieć, że wcale nie została zlikwidowana alienacja człowieka pracy, która dzisiaj przejawia się w różnych formach.

Dlatego, podobnie jak w czasach pontyfikatu Leona XIII, zachodzi konieczność, by Kościół swoim autorytetem nieustannie wspomagał zagrożonych ludzi pracy. Dla niego problematyka ludzkiej pracy sprowadza się nie do techniki, a nawet nie do ekonomii, ale przede wszystkim do podstawowej kategorii, jaką jest godność człowieka⁴.

Współcześnie pojawia się szczególnie groźne niebezpieczeństwo zredukowania pracownika do wymiaru przedmiotowego. To niebezpieczeństwo dostrzegamy tam, gdzie w imię praw rynku zapomina się o prawach człowieka. Tak dzieje się w przypadku, gdy rachunek ekonomiczny usprawiedliwia pozbawienie pracy kogoś, kto wraz z nią traci wszelkie perspektywy na utrzymanie siebie i rodziny. Dzieje się tak również, gdy dla zwiększenia produkcji odmawia się pracownikowi prawa do odpoczynku, do troski o rodzinę, do wolności w podejmowaniu decyzji o kształcie własnej codzienności⁵. Innym niebezpieczeństwem i wielką niesprawiedliwością jest pozbawianie ludzkiej pracy elementu duchowego. Warto zwrócić jeszcze uwagę na zmianę formy encyklik papieskich w okresie soborowym. Tak zwane nauczanie

4 T. Borutka, *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, Kraków 1994, s. 224.

5 Jan Paweł II, *Świat pracy potrzebuje ludzi prawego sumienia*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 20 (1999), s. 94.

z autorytetem (papieskie my), będące wyrazem wielowiekowej tradycji *pluralis maiestaticus*, jest zamienione na *pluralis dialogicus*, dialog papieża z czytelnikami, oprowadzanie ich po świecie własnych myśli oraz współmyślenie z nimi.

3. Wielowymiarowość ludzkiej pracy

Praca oznacza „każdą działalność, jaką człowiek spełnia, bez względu na jej charakter i okoliczności, to znaczy każdą działalność człowieka, którą za pracę uznać można i uznać należy pośród całego bogactwa czynności, do jakich jest zdolny i dysponowany poprzez samą swoją naturę, poprzez samo człowieczeństwo”⁶. Kościół nie czyni rozróżnienia między pracą „fizyczną” czy „umysłową” ani między jej poszczególnymi celami. W encyklice *Laborem exercens* Jan Paweł II szczególnie wiele miejsca poświęca na przykład pracy rolnika, emigrantów oraz osób upośledzonych.

Pracę można rozumieć w znaczeniu węższym i szerszym⁷. W znaczeniu węższym jest ona ujmowana wyłącznie jako źródło uzyskiwania środków do życia. W szerszym znaczeniu praca jest to konieczna działalność człowieka, wypływająca z obowiązku, a mająca na celu tworzenie użytecznych społecznie wartości duchowych i materialnych⁸. Pojęcie ludzkiej pracy obejmuje pracę zarówno gospodarczą, jak i pozaekonomiczną – fizyczną i intelektualną.

Niezależnie od rozumienia pracy – czy to w znaczeniu wąskim, czy szerokim – w każdej możemy wyodrębnić cztery jej aspekty: teologiczny, społeczny (ks. prof. Tischner używa tutaj określenia – dialogiczny⁹), psychologiczny (personalistyczny) i ekonomiczny (zarobkowy). Wymiar teologiczny pracy to kontynuacja dzieła stworzenia. Charakter społeczny pracy polega na kształtowaniu nowych ról społecznych i nawiązywaniu nowego rodzaju relacji międzyludzkich w środowisku pracy. Psychologiczny wymiar pracy mówi o rozwoju osoby ludzkiej przez pracę i o podmiotowym charakterze ludzkiej pracy.

6 Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 2.

7 C. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Warszawa 1985, s. 578.

8 C. Strzeszewski, *Definicja ludzkiej pracy*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1 (1958), s. 52.

9 Por. J. Tischner, *Polska jest ojczyzną*, Paris 1985. Ksiądz Tischner mówił, że pojęcie pracy można oprzeć albo na idei *fatum*, albo na idei *dialogu*. Tylko to drugie rozwiązanie jest sensowne, por. J. Tischner, *Polska jest ojczyzną*, s. 76. Oparcie idei pracy na dialogu oznacza, że praca jest „porozumieniem człowieka z człowiekiem”: J. Tischner, *Polska jest ojczyzną*, s. 47.

Wreszcie wymiar ekonomiczny, zarobkowy podkreśla, że każdy człowiek ma prawo do korzystania z owoców własnej pracy, a także że praca stanowi zabezpieczenie utrzymania człowieka i jego rodziny.

Dzisiaj, kiedy środki techniczne, będące owocem ludzkiej pracy, odgrywają rolę pierwszoplanową, należy podjąć namysł nad personalistycznym wymiarem pracy. Zdaniem Jana Pawła II wobec takich problemów trzeba przypomnieć zasadę pierwszeństwa człowieka w polityce pracy. Praca posiada swoją zasadniczą wartość dlatego, że jest spełniana przez człowieka. Na tym opiera się też godność pracy, która winna być uszanowana bez względu na to, jaką pracę wykonuje człowiek. Bez kontekstu godności praca łatwo może być pozbawiona swego wymiaru podmiotowego. „Wówczas przestaje być ważny człowiek, który ją wykonuje, a liczy się jedynie jej wartość materialna. Człowiek nie jest już traktowany jako sprawca i twórca, ale jako narzędzie produkcji”¹⁰.

Ponieważ praca w aspekcie podmiotowym służy rozwojowi człowieka, winna być zgodna z wykształceniem, odpowiadać zainteresowaniom i zdolnościom. Praca powinna być także dostosowana do możliwości osób niepełnosprawnych. Jeśli praca, w wielorakim tego słowa znaczeniu, jest powinnością, czyli obowiązkiem, to równocześnie jest ona źródłem uprawnień człowieka pracującego¹¹. Pracujący jest nie tylko wytwórcą dóbr, ale przez swoją pracę nabiera specyficznych praw dotyczących tego, co wiąże się z pracą. Dlatego pracujący powinni być traktowani jako ludzie wolni i odpowiedzialni, powołani do udziału w decyzjach dotyczących ich życia i ich przyszłości.

W odniesieniu do pracy podstawową nauką Kościoła jest to, aby była ona urzeczywistnieniem się człowieczeństwa i spełnieniem osobowego powołania człowieka stworzonego na obraz Boży, działającego we wspólnocie osób¹². Wymaga to respektowania podstawowego prawa, jakim jest prawo do pracy. Jest ono prawem podmiotowym, ponieważ nie jest wytworem ustroju, lecz wynika z godności osoby ludzkiej. W treści prawa człowieka do pracy zawierają się prawo do wolności wyboru pracy odpowiednio do uzdolnień naturalnych i nabytych umiejętności, prawo wyboru zawodu, prawo do wykształcenia ogólnego i zawodowego. „Dlatego też pierwszym i podstawowym

10 Jan Paweł II, *Świat pracy potrzebuje ludzi prawego sumienia*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 20 (1999), s. 93–94.

11 Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 16.

12 J. Majka, *Rozwój teologii pracy*, „Communio” 4 (1984), s. 51–63.

zadaniem wszystkich i każdego – rządu, polityków, kierowników przedsiębiorstw i właścicieli zakładów powinno być jedno: dać pracę wszystkim¹³.

Samo zapewnienie pracy nie wystarcza, aby uszanować człowieka w jego godności. Chodzi także o warunki, w jakich się ona odbywa. Powinny być one możliwie najdogodniejsze. Moralisci i socjologowie stawiają na pierwszym miejscu warunki zdrowotne i zwracają uwagę, że przy organizacji pracy trzeba uwzględnić postulat stworzenia pracownikowi warunków możliwie najkorzystniejszych fizycznie i psychicznie¹⁴. Człowiek pracy ma prawo do bezpieczeństwa w pracy, nie może mu grozić utrata zdrowia czy życia.

Problemem kluczowym jest zagadnienie sprawiedliwej zapłaty za wykonywaną pracę¹⁵. Sprawiedliwość ustroju społeczno-ekonomicznego, a przede wszystkim jego właściwe funkcjonowanie mogą być oceniane wedle tego, czy praca ludzka jest prawidłowo wynagradzana. Jan Paweł II w *Laborem exercens* pisał o tym w sposób następujący: „W każdym ustroju, bez względu na panujące w nim podstawowe układy pomiędzy kapitałem a pracą, zapłata, czyli wynagrodzenie za pracę, pozostaje konkretnym środkiem, dzięki któremu ogromna większość ludzi może korzystać z owych dóbr, które są przeznaczone dla powszechnego używania: są to zarówno dobra natury, jak też dobra będące owocem produkcji. Jedne i drugie stają się dostępne dla człowieka pracy na podstawie zapłaty, jaką otrzymuje on jako wynagrodzenie za swą pracę”¹⁶.

Katolicka nauka społeczna nie traktuje pracy wyłącznie jako dobra gospodarczego, jako towaru, który ma swoją cenę, czyli odpowiednią płacę. „Pracy nie można w żadnym wypadku uważać za towar – pisał Jan XXIII – gdyż jest ona bezpośrednim działaniem osoby ludzkiej”¹⁷. W związku z tym należy płacę wiązać z osobą pracownika, a dopiero na drugim miejscu z tym, co on wyprodukował¹⁸.

Racja bytu rodziny to jeden z podstawowych wyznaczników ekonomii i polityki pracy. Jan Paweł II twierdził, że wtedy zachowują one swoją właściwość etyczną, jeśli liczą się z potrzebami rodziny, z jej prawami. Poprzez pracę dorosły mężczyzna powinien zdobyć środki potrzebne do utrzymania rodziny.

13 Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 18.

14 Por. F. J. Mazurek, *Wolność pracy, przedsiębiorczość, uczestnictwo*, Lublin 1993.

15 Por. A. Dylus, „Kwestia płacowa” dawniej i dziś, „Ethos” 8 (1995), s. 99–112.

16 Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 19.

17 Jan XXIII, Encyklika *Mater et magistra*, 18.

18 Zob. L. Dyczewski, *Płaca sprawiedliwa i słuszna*, „Ethos” 8 (1995), s. 113–121.

Macierzyństwo zaś w polityce pracy winno być traktowane jako zadanie samo dla siebie. Z nim bowiem łączy się wielka praca, w której nikt nie zastąpi matki. Dlatego prawdziwe poszanowanie pracy niesie ze sobą szacunek dla macierzyństwa – od tego zależy zdrowie i przyszłość całego społeczeństwa¹⁹. Przez sprawiedliwą płacę – dla dorosłego pracownika obciążonego odpowiedzialnością za rodzinę – Jan Paweł II rozumie takie wynagrodzenie, które „wystarcza na założenie i godziwe utrzymanie rodziny oraz na zabezpieczenie jej przyszłości”²⁰.

Takie wynagrodzenie może być realizowane poprzez tak zwaną płacę rodzinną, stanowiącą jedno wynagrodzenie dane głowie rodziny za pracę, czy też poprzez inne świadczenia społeczne, jak zasiłek rodzinny albo dodatek macierzyński dla kobiety, która poświęca się macierzyństwu. Dodatek ten winien odpowiadać realnym potrzebom, to znaczy winien uwzględniać liczbę osób pozostających na utrzymaniu w rodzinie²¹. Sytuacja, w której względy finansowe zmuszają żonę i matkę do podjęcia pracy zarobkowej poza domem i zaniedbania właściwych obowiązków, winna być napiętnowana jako moralnie szkodliwa²². Płaca sprawiedliwa ma pozwolić matkom na zajęcie się wychowaniem dzieci i zapewnić rodzicom środki na właściwe wychowanie i wykształcenie potomstwa.

Jan Paweł II podkreślał, że ustalenie słusznej płacy wymaga dostrzeżenia i uwzględnienia podmiotowego wymiaru pracy, ponieważ pracownika wynagradza się „za to, czym on jest w tym procesie, a nie tylko za to, co wyprodukował”²³. Najważniejszym kryterium sprawiedliwej zapłaty są potrzeby pracownika i jego rodziny. Obejmują one potrzeby materialne i duchowe, możliwość korzystania z dóbr kultury oraz ich współtworzenia²⁴. Wynagrodzenie powinno umożliwić zaspokojenie tych wszystkich potrzeb oraz zaoszczędzenie pewnej części dochodów.

Człowiekowi pracy przysługują również świadczenia społeczne, mające na celu zabezpieczenie życia i zdrowia pracownika oraz członków jego rodziny. Kolejną dziedziną świadczeń jest ta, która wiąże się z prawem do

19 Jan Paweł II, *Do pielgrzymów z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego – Jasna Góra 6 VI 1979*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne. Pielgrzymka do Polski 1979 r.*, t. I, Warszawa 1982, s. 137.

20 Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 19.

21 Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 19.

22 Pius XI, Encyklika *Quadragesimo anno*, 71.

23 Jan Paweł II, *Orędzie do wszystkich robotników Ameryki Środkowej*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 2, Rzym-Lublin 1987, s. 304.

24 Jan Paweł II, *Orędzie do wszystkich robotników Ameryki Środkowej*, s. 304.

wypoczynku – chodzi tutaj o regularny wypoczynek, obejmujący przynajmniej niedzielę, a oprócz tego o dłuższy wypoczynek, czyli tak zwany urlop raz w roku, ewentualnie kilka razy w roku przez krótsze okresy.

Do świadczeń społecznych przysługujących pracującemu człowiekowi należy też zaliczyć prawo do emerytury, zabezpieczenia na starość i renty w razie wypadków związanych z rodzajem wykonywanej pracy²⁵. Należy zwrócić uwagę na to, że miejsce pracy i procesy produkcji nie mogą szkodzić zdrowiu fizycznemu pracowników ani naruszać ich zdrowia moralnego. Ponadto człowiekowi pracy przysługują prawa do strajku, do odpowiedzialności za przedsiębiorstwo, do informacji o stanie przedsiębiorstwa oraz do współudziału w życiu, a nawet w określonych sytuacjach do partycypacji w zarządzaniu przedsiębiorstwem.

Oprócz praw ludzie pracy mają swoje obowiązki. Podstawowym obowiązkiem jest podejmowanie i wykonywanie pracy. Pracownik ma obowiązek uczciwego traktowania pracy, ma być sumienny, punktualny i pilny. Ma także powinność dbania o miejsce pracy, szanowania współpracowników, przełożonych, klientów, zachowywania dyscypliny pracy, porządku pracy. Wszelkie nieprawidłowości, o ile sam nie może ich usunąć, pracownik winien zgłaszać przełożonym. Musi przestrzegać zasad bezpieczeństwa i higieny, zachowywać tajemnice przedsiębiorstwa, nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec swego miejsca pracy i wykorzystywać go do prywatnych celów. Jednym z ważniejszych praw ludzi pracy jest prawo do zakładania związków zawodowych i prowadzenia w nich działalności.

Dzisiaj konieczna jest w świecie wielka zbiorowa solidarność umysłów, serc i rąk, solidarność zdolna przezwyciężyć podziały i rozbieżności, aby konsekwentnie można było budować społeczeństwo bardziej sprawiedliwe, wolne i braterskie. Potrzebna jest więc głęboka formacja wszystkich członków związków zawodowych, formacja otwarta na nowe zjawiska zachodzące w społeczeństwie, które kształtowały początki tego związku²⁶. W dzisiejszej rzeczywistości trzeba położyć szczególny nacisk na ochronę związków przed ich wynaturzeniem oraz zadbać o to, aby twórczo włączyły się w stymulowanie kreatywności pracowników.

25 Jan Paweł II, *Orędzie do wszystkich robotników Ameryki Środkowej*, s. 304.

26 Jan Paweł II, *Orędzie do wszystkich robotników Ameryki Środkowej*, s. 304.

4. Przywracanie właściwej komunikacji w środowisku pracy

Ludzie pracy poprzez swoje działania zawodowe podejmują służbę dla człowieka. Praca, wspierając rozwój społecznej natury człowieka, domaga się współdziałania z innymi ludźmi, co sprzyja doskonaleniu się komunikacji międzyludzkiej. „To społeczne współdziałanie zakłada i domaga się wzajemnego komunikowania, wzajemnego przekazywania informacji”²⁷. Praca wspólnie przeżywana – współdzieląca nadzieje, cierpienia, ambicje i radości – jednoczy, zbliża ludzi, rodzi wśród pracujących poczucie solidarności i obowiązek rzetelnego wykonania pracy, której owoce będą wynikiem bardziej sprawiedliwości i braterstwa aniżeli postępu technicznego²⁸. Poprzez współuczestnictwo i współodpowiedzialność ludzie pracy tworzą wspólnotę. To powoduje wolne łączenie się w określone struktury społeczne²⁹.

Deformacją prawdziwej wspólnoty jest egoistyczny indywidualizm, któremu brakuje woli współpracy na rzecz wspólnego dobra. Praca dobrze rozumiana tworzy zintegrowaną społeczność, a źle rozumiana – rozbija wspólnotę. Służyć ona winna przede wszystkim budowaniu wspólnoty.

Praca więc nie tylko doskonali człowieka, ale zaspokaja również potrzeby relacyjne i łączy z innymi. Pomaga w nawiązaniu kontaktów między samymi pracownikami, a także pomiędzy pracownikami i kierownictwem danego przedsiębiorstwa. Ponadto praca sprzyja łączeniu się ludzi poszczególnych zawodów, którzy dawniej tworzyli korporacje, cechy i tym podobne wspólnoty. Rzemieślnicy i pracownicy poszczególnych zawodów, wymieniając swe produkty i usługi, wchodzili w stosunki gospodarcze, co sprzyjało kształtowaniu ich poziomu moralnego, wyrażającego się w dbałości o jakość wyrobów, o słuszną cenę, o sprawiedliwą zapłatę, o godność zawodu. W dziedzinie produkcji, w usługach, a także w nauce tworzyły się grupy samodzielnie pracujących specjalistów, pozostających w złożonych relacjach międzyludzkich. Uniwersytety stawały się miejscem wymiany osiągnięć naukowych.

Kościół podkreśla osobistą odpowiedzialność moralną uczonych za ukierunkowywanie własnych badań. Nie jest właściwa sytuacja, w której kierunki badań wytyczają wyłącznie organizatorzy życia naukowego czy

27 J. Gałkowski, *Praca i człowiek. Próba filozoficznej analizy pracy*, Warszawa 1980, s. 222.

28 Zob. J. Pater, *Praca nad pracą*, Łódź 2001, s. 86–87.

29 J. Pater, *Praca nad pracą*, s. 49.

wdrożeniowcy. Obecnie w przemyśle, w zakładach użyteczności publicznej, w transporcie pojawia się nowa forma zewnętrznych stosunków międzyosobowych o charakterze anonimowym. Zwłaszcza praca w przemyśle, która służy zazwyczaj anonimowemu klientowi⁵⁰, nie sprzyja budowaniu więzi personalnych. Dotyczy to także taśmowych systemów produkcyjnych, które nie tylko utrudniają nawiązywanie relacji międzyludzkich, lecz powodują także rutynizację pracy ludzkiej.

Dlatego bardzo ważnym zadaniem jest podnoszenie „morale” ludzi pracy na drodze dialogu i współpracy. Bez tego wszelkie próby kształtowania więzi wspólnotowych w środowisku pracy skazane będą z góry na niepowodzenie. Człowiek z natury jest istotą społeczną. Nie jest sam, żyje z drugimi, przez drugich i dla drugich. Można więc powiedzieć, że cała ludzka egzystencja ma wymiar wspólnotowy, czyli społeczny.

Jednakże ten wymiar nie może oznaczać redukcji osoby ludzkiej, jej talentów, jej możliwości i zadań. Ze względu na wspólnotę społeczną musi być dość przestrzeni dla każdego. Jednym z zadań państwa jest stwarzanie tej przestrzeni, tak aby każdy mógł przez pracę rozwinąć siebie, ponieważ osobowy rozwój jest warunkiem właściwego pomnażania dobra wspólnego. Gdy ogranicza się człowieka w jego możliwościach, to ograniczenie będzie także ze szkodą dla życia społecznego, ze szkodą dla dobra wspólnego.

Zwiąże słowa apostoła „Jeden drugiego brzemiona noście” (Ga 6, 2) są inspiracją dla ludzkiej solidarności. Jan Paweł II w Gdańsku tłumaczył, że „Solidarność – to znaczy: jeden i drugi, a skoro brzemię, to brzemię niesione razem, we wspólnocie. A więc nigdy: jeden przeciw drugiemu. Jedni – przeciw drugim. I nigdy brzemię dźwigane przez człowieka samotnie. Bez pomocy drugich. Nie może być walka silniejsza od solidarności. Nie może być program walki ponad program solidarności. Inaczej – rosnąć zbyt ciężkie brzemiona. I rozkład tych brzemion narasta w sposób nieproporcjonalny. Gorzej jeszcze, gdy mówi się: naprzód «walka» – choćby w znaczeniu walki klas – to bardzo łatwo – drugi czy drudzy pozostają na «polu społecznym» przede wszystkim jako wrogowie. Jako ci, których trzeba zwalczyć, których trzeba zniszczyć. Nie jako ci, z którymi trzeba szukać porozumienia – z którymi wspólnie należy obmyślać: jak «dźwigać brzemiona»”⁵¹. Solidarność musi być tutaj

⁵⁰ J. Pater, *Praca nad pracą*, s. 170.

⁵¹ Jan Paweł II, *Nie może być program walki ponad programem solidarności. Do ludzi pracy*, „L'Observatore Romano” (wydanie polskie) 8 (1987), s. 6.

zespolona z subsydiarnością, czyli taką służbą i pomocą, która nie pozbawia bliźnich samodzielności, aktywności, przedsiębiorczości i nie zabija w nich zmysłu innowacyjności.

Ważne w tej materii jest podkreślenie ks. Tischnera, że: „Solidarność okazuje się wspólnotą ludzi pracy, zmierzających wspólnie do tego, aby uwolnić ludzką pracę od ciężarów i od cierpień, których przyczyną jest drugi człowiek, a więc od ciężarów nie związanych w sposób naturalny z procesem przetwarzania tworzywa w dzieło”³².

5. Potrzeba duchowego i religijnego dowartościowania pracy

Kościół broni godności ludzkiej pracy, naucza o niej i podkreśla jej ważny aspekt duchowy. Zaznacza, że poprzez nią człowiek sprawuje władzę twórczą, ale istotnie podporządkowaną, nawet jeśli jest nieświadomy istnienia Boga, ponieważ pracując, wykorzystuje prawa natury, które panują w świecie stworzonym. Kiedy praca ludzka pretenduje do wartości samej dla siebie i przestaje być współpracą z dziełem Boga, władze twórcze człowieka stają się niszczycielami stworzenia. Wtedy też dochodzi najczęściej do nieodpowiedzialnej eksploatacji natury, niszczenia daru Boga.

Wartość pracy w nauczaniu Kościoła wynika nie tylko z filozofii, ekonomii czy nauk społecznych, ale przede wszystkim z wiary. Ostatecznym źródłem i celem ma być zbliżenie się ludzi pracy do Boga. Dokumenty Soboru Watykańskiego II stwierdzały dobitnie, że nie należy przeciwstawiać czynności zawodowych życiu religijnemu (KDK 43). Nie można też zaniedbywać obowiązków zawodowych na rzecz praktyk religijnych. Winno się zmierzać do połączenia w jedną syntezę życiową pracy zawodowej z życiem religijnym. Co więcej, autentyczne życie religijne dostarcza głębszej motywacji w dziedzinie pracy ludzkiej.

Ujęcie biblijne traktuje pracę jako liturgię, hymn pochwalny i ofiarę na cześć Boga. „W Biblii praca pojawia się w autentycznych ramach liturgicznych; ten fakt i zasadniczy charakter pracy wskazują, że jest to święta ofiara”³³. Liturgiczno-ofiarniczy, a zarazem służebny charakter ludzkiej pracy szczególnie podkreślał św. Paweł (por. Rz 12, 1). Kościół, głosząc ewangeliczne orędzie

³² J. Tischner, *Etyka solidarności*, Kraków 1984, s. 19.

³³ M. Riber, *Praca w Biblii*, Warszawa 1979, s. 86.

zbawienia, stara się wydobyć zeń treści odnoszące się do pracy ludzkiej, aby za pomocą tych treści „nadać pracy konkretnego człowieka to znaczenie, jakie ma ona w oczach Boga, i poprzez które wchodzi ona w dzieło zbawienia jako jego zwyczajny [...] wątek i składnik”³⁴. Ta prawda, że przez pracę człowiek uczestniczy w dziele samego Boga, została w szczególnie sposób uwydatniona przez Jezusa Chrystusa. Był On człowiekiem pracy. Należał do świata pracy, dlatego miał i ma dla ludzkiej pracy uznanie i szacunek. Jezus z miłością patrzył na pracę, na różne jej rodzaje, widząc w każdej jakiś szczególnie rys podobieństwa człowieka do Boga³⁵.

Poprzez pracę człowiek więc panuje nad światem i bierze udział w dziele odkupienia i zmartwychwstania. W pracy ludzkiej chrześcijanin odnajduje część Chrystusowego krzyża i przyjmuje ją w tym samym duchu odkupienia, w którym Chrystus przyjął za nas swój krzyż. Można powiedzieć, że pracując nad rzeczami materialnymi, żeby je doskonalić i nad nimi zapanować, człowiek przekracza siebie w wymiarze horyzontalnym, a jeśli przyświeca mu cel uczynienia świata bardziej ludzkim, jest to równocześnie szukanie wartości nadprzyrodzonych³⁶.

Praca – zarówno fizyczna, jak i umysłowa – łączy się nieodzownie z trudem. Wypada powtórzyć, że w pracy ludzkiej chrześcijanin odnajduje część Chrystusowego krzyża i przyjmuje ją w tym samym duchu odkupienia, w którym Chrystus przyjął za nas swój krzyż. Przez pot i trud, nieuchronnie związane z pracą, człowiek łączy się z Chrystusem ukrzyżowanym i włącza się w Jego dzieło odkupienia ludzkości. Tak jak Chrystus przez krzyż wszedł do chwały zmartwychwstania, tak też i w trudzie pracy chrześcijanin odnajduje „przebłysk nowego życia, nowego dobra, jakby zapowiedź nowego nieba i nowej ziemi”, które właśnie przez trud pracy stają się udziałem człowieka i świata³⁷. Co więcej, „znosząc trud pracy w zjednoczeniu z Chrystusem ukrzyżowanym za nas, człowiek współpracuje w pewien sposób z Synem Bożym w odkupieniu ludzkości. Okazuje się prawdziwym uczniem Jezusa, kiedy na każdy dzień bierze krzyż działalności, do której został powołany”³⁸.

34 Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 24.

35 Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 26.

36 S. Pawlaczek, *Duchowość pracy*, w: Jan Paweł II, „*Laborem exercens*”. *Powołany do pracy*. Komentarz, Lublin 1982, s. 321.

37 Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 27.

38 Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 27.

Jan Paweł II – odpowiadając na pytanie, w jakim stosunku pozostaje trud pracy ludzkiej do Chrystusowego zmartwychwstania – stwierdził, powołując się na nauczanie Soboru Watykańskiego II: „Słyszemy wprawdzie, że na nic człowiekowi się nie przyda, jeśli cały świat zyska, a siebie samego straci (por. Łk 9, 25). Oczekiwanie nowej ziemi nie powinno jednak osłabiać, lecz ma raczej pobudzać zapobiegliwość, aby uprawiać tę ziemię, na której wyrasta owo ciało nowej rodziny ludzkiej, mogące dać pewne wyobrażenie nowego świata. Przeto, choć należy starannie odróżniać postęp ziemski od wzrostu królestwa Chrystusowego, to przecież dla królestwa Bożego nie jest obojętne, jak dalece postęp ten może przyczynić się do lepszego urządzenia społeczności ludzkiej”³⁹.

Należałoby zapytać, czy nie zagubiono dzisiaj sensu pracy. I czy u podstaw tego zagubienia nie znajduje się zapomnienie o tej podstawowej zasadzie, która kierowała pracowitością i gospodarnością wielu Polaków. Chodzi o prostą zasadę benedyktyńską: *Ora et labora* [„módl się i pracuj”]. Bo praca, jak uczył ks. kard. Stefan Wyszyński, ma dwa cele: „udoskonalenie rzeczy i udoskonalenie człowieka pracującego [...] ma być wykonywana, by w jej wyniku człowiek stawał się lepszy”⁴⁰. Dzieje się tak, gdy realizowana jest rada św. Pawła: „cokolwiek czynicie, z serca wykonujcie jak dla Pana, a nie dla ludzi, świadomi, że od Pana otrzymacie dziedzictwo jako zapłatę” (Kol 3, 23–24).

Jan Paweł II w encyklice *Laborem exercens* dostrzega szczególną powinność Kościoła w kształtowaniu takiej duchowości pracy, która wszystkim ludziom pomoże przez nią przybliżyć się do Boga – Stwórcy i Odkupiciela, uczestniczyć w Jego zbawczych zamierzeniach i pogłębiać w swym życiu przyjaźń z Chrystusem⁴¹.

Życie modlitwy wymaga uczestniczenia w liturgii, a zwłaszcza słuchania i rozważania słowa Bożego. Dzięki temu kształtuje się mentalność katolika świeckiego i jego sposób patrzenia na świat z mądrością, w perspektywie ostatecznego przeznaczenia. Katolicy świeccy powinni oceniać wszelkie wydarzenia w świetle Ewangelii. Duch Święty pozwala im dokonywać poprawnych osądów w świetle wieczności. Ta mądrość staje się warunkiem upodobnienia do Chrystusa w sposobie myślenia i osądzania. Rozważanie

39 Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, 39.

40 S. Wyszyński, *Duch ludzkiej pracy. Myśli o wartości pracy*, Warszawa 1980, s. 36.

41 Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 24.

słowa Bożego pomaga w lepszym poznaniu nauki Chrystusowej i umacnia osobiste przyłgnięcie do Niego.

Słuchanie słowa Bożego prowadzi do spotkania z Chrystusem eucharystycznym. Bez Eucharystii nie ma chrześcijaństwa. Jan Paweł II zauważał, że Kościół nie urzeczywistnia się poprzez sam fakt zespolenia, do którego daje sposobność uczta eucharystyczna. Urzeczywistnia się natomiast wtedy, gdy w owym braterskim zespoleniu jest celebrowana Chrystusowa ofiara krzyża⁴². Sakramentalne uczestnictwo w uczcie eucharystycznej – zdaniem Jana Pawła II – pogłębia i udoskonala tę ofiarę, udzielając świeckim łaski sakramentalnej, pomagającej im żyć i działać zgodnie z wymaganiami płynącymi z ofiary złożonej z Chrystusem i Kościołem⁴³.

Chodzi przede wszystkim o uczestnictwo we mszy świętej niedzielnej i świątecznej. Niedzielną Eucharystią to szczególnie, a zarazem konieczny sposób wpisywania ludzkiego życia i ludzkiej pracy w Boże perspektywy⁴⁴. Jan Paweł II, komentując obowiązek udziału wiernych we mszy świętej, zauważał, że w wypełnianiu kapłaństwa powszechnego stanowi ona najwyższy akt kultu, równie ważny jak sakramentalna ofiara mszy świętej w spełnianiu przez kapłanów ich kapłaństwa służebnego⁴⁵. Ten aspekt nauczania Jana Pawła II należy szczególnie przypominać dzisiaj, w okresie pandemii koronawirusa, bo ograniczenia i związane z nimi dyspensy od uczestnictwa w niedzielnej i świątecznej mszy świętej mogą doprowadzić do spadku uczestnictwa i zaniedbywania tej praktyki religijnej. Niektóre rodzaje prac można wykonywać zdalnie także po pandemii, ale zdalne uczestnictwo we mszy świętej w normalnych warunkach nie jest autentycznym uczestnictwem.

Uczestnictwo to winno być dla ludzi wierzących źródłem życia zarówno duchowego, jak i apostolskiego. Jan Paweł II mówił: „Błogosławieni ci, którzy oprócz Mszy św. i komunii niedzielnej czują również potrzebę częstego przystępowania do Komunii św., co zaleca tylu świętych, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, w których coraz bardziej rozwija się apostolat świeckich”⁴⁶. Jeśli słowo Boże i Eucharystia oddziałują na codzienność człowieka, wówczas modli się on całym swoim życiem, także swoją pracą.

42 Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 24.

43 Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 24.

44 Jan Paweł II, *Nie może być program walki ponad programem solidarności*, s. 7.

45 Jan Paweł II, *Uczestnictwo świeckich w kapłaństwie Chrystusowym*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 15 (1994), s. 48.

46 Jan Paweł II, *Duchowość świeckich*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 15 (1994), s. 46.

Abstrakt

Wpływ encyklik społecznych na kształtowanie właściwego rozumienia ludzkiej pracy i postaw ludzi pracy. W trzydziestolecie encykliki Jana Pawła II „Centesimus annus”

W nauczaniu każdego papieża bezpośrednim narzędziem w dziele ewangelizacji są dokumenty pasterskiego nauczania. Pośród nich najważniejszą rolę odgrywają encykliki. Można powiedzieć, że każda z papieskich encyklik stanowi swoiste kompendium tematów ważnych dla Kościoła i świata. Dlatego uważna lektura tych dokumentów pasterskiego nauczania Kościoła winna być zadaniem dla wszystkich ludzi wierzących. Encykliki uczą bowiem, jak żyć i postępować, aby nie zatracić wiary w Boga i osiągnąć upragnione szczęście wieczne.

Istotnym elementem papieskiego nauczania zawartego w encyklikach społecznych, począwszy od papieża Leona XIII, aż do obecnego pontyfikatu, jest sprawa ludzkiej pracy. Naturalnie kontekst ich powstawania jest różny i różnorakie niesie wyzwania.

Obecnie wciąż dochodzą konieczne do rozwiązania nowe problemy. Do takich, które pojawiły się w ostatnim czasie i wymagają podjęcia przez katolicką naukę społeczną, należą: globalizacja rynków pracy prowadząca do deprecjacji gospodarki narodowej, przenoszenie akcentu z pracy produkcyjnej na pracę usługową (szczególny popyt na usługi informatyczne, domowe i turystyczne), wreszcie konieczność dowartościowania różnego rodzaju odpłatnej pracy społecznej (wzrasta na nią zapotrzebowanie), pozwalającej na przedłużenie aktywności zawodowej ludzi starszych.

W naszych czasach szczególnego dowartościowania domaga się także społeczny wolontariat pracowniczy. Można stwierdzić, że papieski przekaz inspiruje do działania ludzi odpowiedzialnych za rynek pracy oraz tych, którzy ją wykonują. Kościół domaga się, aby docenić jej personalistyczny i religijny charakter, aby nastąpiła właściwa komunikacja w środowisku pracy z poszanowaniem godności ludzi pracy i respektowaniem ich praw. Nade wszystko zaś zabiega, aby każdy człowiek ją znajdował i był uczciwie traktowany. W tym celu wzywa do solidarnego działania wszystkich ludzi dobrej woli!

W świecie, zwłaszcza w świecie współczesnym, toczy się zdecydowana walka między *sacrum* i *profanum*. Rzeczywistości pracy i rodziny, stanowiące dotychczas sferę *sacrum*, zostały obecnie niemal całkowicie przeniesione w orbitę *profanum*. Tymczasem praca i rodzina należą do obu tych sfer równocześnie i – zamiast walki – konieczna jest integracja tych dwóch obszarów życia. Winniśmy jednak pamiętać, o co

upominał się ks. Józef Tischner, że z kategorią *sacrum* (świętość przedmiotowa) łączy się nierozdzielnie rzeczywistość *sanctum* (świętość podmiotowa, osobowa), bo celem pracy w ostatecznej konsekwencji jest uświęcenie człowieka i jego zbawienie.

Słowa kluczowe: Kościół, papież, encykliki, praca, godność człowieka, prawa i obowiązki, sprawiedliwa zapłata, związki zawodowe, rodzina, państwo

Abstract

The impact of social encyclicals on the formation of the mature understanding of human labour and the attitudes of the working people. On the thirtieth anniversary of John Paul II's encyclical "Centesimus annus"

In the teaching of each pope, the documents of pastoral teaching become a direct instrument of the work of evangelization. Among them, encyclicals play a very special role. It may be said that each papal encyclical is a compendium of issues that are important for the Church and the world. Therefore, all believers should be familiar with the pastoral teaching contained in these documents. Indeed, the encyclicals teach how to live and act in order not to lose faith in God and achieve eternal happiness.

Human labour has been a recurrent subject of papal teaching contained in social encyclicals, from Pope Leo XIII up to the present pontificate. Naturally, the contexts of their origins are different and so are the challenges that they bring along.

Nowadays, there are ever new problems rising to the surface that call for a solution. Among the most recent issues to be addressed by Catholic social teaching are: the globalization of labour markets leading to the depreciation of national economies, shifting the emphasis from production to services (extraordinary demand for IT specialists, home and tourist services), and finally the necessity to appreciate various kinds of paid social work (with the demand for it increasing), which enables the prolongation of professional activity of elderly people.

In our times, employees' volunteer work that aims to meet social needs demands a special recognition. The Pope's message is for those who are responsible for the labour market and those who actually carry out the work. The Church demands that human work's personalistic and religious character is recognised, that there is proper communication in the work environment which respects the dignity of working

people and their rights. Above all, the Church desires for every person to find occupation and be treated fairly. To this end, She calls for solidarity of all people of good will!

The world, especially the modern world is a witness to a constant battle between the *sacred* and the *profane*. The realities of work and family, which used to belong to the sphere of the sacred, have now been almost completely shifted into the sphere of the *profane*. However, work and family belong to both these orders at the same time and as such – instead of remaining in conflict – should be integrated. We should also remember, as Fr. Józef Tischner demanded, that the category of the *sacrum* (the holiness of an object) is inseparably linked to the category of the *sanctum* (subjective, personal holiness), because the goal of all human effort, ultimately, is the sanctification of the human being and his and her salvation.

Keywords: Church, Pope, encyclicals, work, human dignity, rights and obligations, fair pay, trade unions, family, state

Bibliografia

- Borutka T., *Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II*, Kraków 1994.
- Dyczewski L., *Płaca sprawiedliwa i słuszna*, „Ethos” 8 (1995), s. 113–121.
- Dylus A., „*Kwestia płacowa*” dawniej i dziś, „Ethos” 8 (1995), s. 99–112.
- Gałkowski J., *Praca i człowiek. Próba filozoficznej analizy pracy*, Warszawa 1980.
- Jan Paweł II, *Do pielgrzymów z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego – Jasna Góra 6 VI 1979*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie społeczne. Pielgrzymka do Polski 1979 r.*, Warszawa 1982, t. I, s. 135–140.
- Jan Paweł II, *Duchowość świeckich*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 15 (1994), s. 46.
- Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et vivificantem*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris Mater*.

- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Slavorum apostoli*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Ut unum sint*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*.
- Jan Paweł II, *Nie może być program walki ponad programem solidarności. Do ludzi pracy*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 8 (1987), s. 6.
- Jan Paweł II, *Orędzie do wszystkich robotników Ameryki Środkowej*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 2, Rzym-Lublin 1987, s. 302–309.
- Jan Paweł II, *Uczestnictwo świeckich w kapłaństwie Chrystusowym*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 15 (1994), s. 48.
- Jan Paweł II, *Świat pracy potrzebuje ludzi prawego sumienia*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 20 (1999), s. 93–94.
- Jan XXIII, Encyklika *Mater et magistra*.
- Leon XIII, Encyklika *Rerum novarum*.
- Majka J., *Rozwój teologii pracy*, „Communio” 4 (1984), s. 51–63.
- Mazurek F. J., *Wolność pracy, przedsiębiorczość, uczestnictwo*, Lublin 1993.
- Orzeszyna J., *Religijno-moralne przesłanie Jana Pawła II. Wybrane zagadnienia*, Kraków 2021
- Pater J., *Praca nad pracą*, Łódź 2001.
- Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*.
- Pawlaczek S., *Duchowość pracy*, w: Jan Paweł II, „*Laborem exercens*”. *Powołany do pracy. Komentarz*, Lublin 1982, s. 319–324.
- Pius XI, Encyklika *Quadragesimo anno*.
- Riber M., *Praca w Biblii*, przekł. Z. Zwolska, Warszawa 1979.
- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, 39.
- Strzeszewski Cz., *Definicja ludzkiej pracy*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1 (1958), s. 50–64.
- Strzeszewski Cz., *Katolicka nauka społeczna*, Warszawa 1985.
- Tischner J., *Polska jest ojczyzną*, Paris 1985.
- Wyszyński S., *Duch ludzkiej pracy. Myśli o wartości pracy*, Warszawa 1980.